

**PROTOKÓŁ Z OBRAD ZARZĄDU ZWIĄZKU  
MIAST I GMIN NADNOTECKICH  
Drezdenko, 26 października 2017 r. godz. 11.00**

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia, przywitanie.
  2. Stwierdzenie quorum.
  3. Przyjęcie porządku obrad.
  4. Wypracowanie Stanowiska Zarządu Związku na temat planowanej budowy zakładu gazyfikacji odpadów przemysłowych i niebezpiecznych w obrębie Gminy Drezdenko (m. Stare Bielice) w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Noteć.
  5. Dyskusja i wolne wnioski.
- Zakończenie obrad.

**Ad. 1-3)** Rozpoczęcia obrad dokonał Prezes Zarządu- Marek Tchórzka, który otworzył spotkanie, powitał przybyłych gości, dziękując jednocześnie za liczne przybycie delegatów mimo krótkiego terminu wyznaczonego na odbycie obrad Zarządu w poszerzonym składzie. Prezes Zarządu przedstawił wiodący temat obrad i zaznaczył, że Związek chce wspierać samorząd gminny Drezdenka w podjęciu ważnej decyzji, która będzie miała znaczenie dla całej Doliny Noteci.

Stwierdzone zostało quorum, władne podejmowania prawomocnych uchwał Zarządu Związku- obecnych było 11 delegatów oraz ośmiu gości (**zał. nr 1-** lista obecności). Porządek obrad przyjęto bez zmian.

Marek Tchórzka zaproponował, by powołana została Komisja uchwał i wniosków. W skład Komisji po wyrażeniu zgody na kandydowanie powołani zostali: Andrzej Wiśniewski- przewodniczący (delegat Gminy Zwierzyn), Wojciech Skóra- członek (Dyrektor Centrum Turystyki Wodnej PTTK w Warszawie), Hanna Forbrich- członek (dyrektor biura Związku).

Gości powitał także Burmistrz Drezdenka Maciej Pietruszak, który podziękował delegatom za przybycie.

**Ad. 4-5)** Poproszony został o głos Burmistrz Drezdenka. Maciej Pietruszak omówił procedurę planistyczną jaka jest prowadzona w sprawie podjęcia uchwały Rady Miejskiej w Drezdenku w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ozn. nr ewid. 167 w obrębie geodezyjnym Stare Bielice. Zapoznał zebranych z genezą powstania zamysłu zlokalizowania na terenie ww. działki instalacji gazowej- utylizacji odpadów w technologii plazmowej. Początkowo działką zainteresowana była gorzowska firma GOMAT, która jednak nie podjęła bezpośrednich rozmów z właścicielem działki. Sama lokalizacja jest dogodna z uwagi na możliwość łatwego skomunikowania z szlakami transportowymi. Działka ma powierzchnię 15 ha, zlokalizowana jest przy drodze w odległości 2 km od wsi Stare Bielice (bliżej stąd do Krzyża

Wielkopolskiego), za działką zlokalizowane są tory kolejowe dzięki czemu istniałaby możliwość zlokalizowania rampy przeładunkowej. Blisko stąd również do rzeki bowiem Noteć znajduje się w odległości niecałych dwustu metrów. Położenie działki to główne powody tego, że zainteresowali się nią potencjalni inwestorzy. Maciej Pietruszak zaznaczył, że Gmina Drezdenko nie deklaruje ponoszenia jakichkolwiek kosztów związanych z uruchomieniem inwestycji. Pojawił się inwestor, który zaproponował aby na działce zlokalizowana została instalacja gazowa do plazmowej utylizacji odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych.

Delegatom przedstawiono w materiałach wydruki, na których przedstawiono skrót informacji o planowanym zadaniu wraz z jego lokalizacją (**zał. nr 2**).

Maciej Pietruszak poinformował, że przedstawione przez przyszłego inwestora zestawienia gwarantowały, że emisja zanieczyszczeń z zakładu nie będzie przekraczać wartości normowych wg wymogów unijnych. Jest to nowa technologia, która dopiero się pojawiła i nie ma tu odniesienia do spalarni, które funkcjonowały do tej pory. Tego typu obiekt został wybudowany w Stanach Zjednoczonych, gdzie spełnia restrykcyjne normy środowiskowe. Około 20 procent odpadów może być wykorzystywane do dalszej obróbki- m.in. może to być materiał wykorzystywany do budowy dróg. Gmina Drezdenko podejmując decyzję o przystąpieniu do sporządzenia zmiany planu zagospodarowania dla ww. działki w Starych Bielicach rozważała aspekty związane z uruchomieniem tego typu zakładu. Za podjęciem decyzji przemawiały m.in. fakt, że przedstawiona technologia ma być bezpieczna dla środowiska. Nie bez znaczenia był fakt, że w zakładzie znalazłoby pracę około 120 osób (przy bezrobociu w powiecie, które wynosi ok. 15%), a roczna prognoza dochodów dla gminy to ok. 3 mln zł, a to potężny zastrzyk finansowy. Dodatkowo plusem było położenie działki z dala od obszarów zabudowanych. Działka nr 167 w Starych Bielicach nie stanowi własności gminy lecz Kurii, która zaakceptowała plany związane z uruchomieniem na tym terenie inwestycji. Po wstępnej akceptacji inwestor złożył wniosek w sprawie wszczęcia procedury zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Maciej Pietruszak zaznaczył, że zdawał sobie sprawę z tego, że dyskusja publiczna związana ze zmianą planu będzie budziła kontrowersje ale jest to w pełni zgodne z procedurą uchwalania planu. Zaznaczył także, że projekt zmiany miejscowego planu musiał uzyskać niezbędne uzgodnienia, w tym m.in. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz Ministerstwa Środowiska, które uzgodniło ww. projekt poprzez tzw. milczącą zgodę. Burmistrz Drezdenka zaznaczył, że bardzo istotne są dla niego wszystkie uwagi, sugestie, opinie i wnioski składane do projektu planu. Do 6 listopada br. można jeszcze składać uwagi do omawianego dokumentu planistycznego i każdy może zająć głos w dyskusji. Pojawiły się protesty, natomiast gmina chce zebrać wszystkie wnioski, tak aby wypełnić całą drogę proceduralną związaną z opracowaniem planistycznym. Po 6 listopada br. drezdeneccy radni przeanalizują złożone wnioski, uwagi i Rada Miejska podejmie stosowną uchwałę.

Prezes Zarządu Marek Tchórzka podziękował Burmistrzowi Drezdenka za przybliżenie zebranym problematyki związanej z planowaną inwestycją. W uzupełnieniu dodał, że działka nr ewid. 167 znajduje się 185 m od rzeki Noteć oraz zlokalizowana jest w środku obszarów chronionych Puszczy Drawskiej. W kwietniu br. ta jedna działka została wyłączona z obszaru chronionego. Zapisy ustawy mówią, że takie wyłączenie może nastąpić tylko, gdy dany teren bezpowrotnie stracił swoje walory. Należy stwierdzić, że w przypadku działki nr 167 w Starych Bielicach nie nastąpiła utrata jej walorów. Ponadto obszar leży w obrębie dwóch podziemnych zbiorników wód więc działalność produkcyjna może w sposób znaczący oddziaływać na stan wód podziemnych w całym regionie. Marek Tchórzka zauważył, że rocznie ma być spalanych 150 tys. ton odpadów poprodukcyjnych i niebezpiecznych, a działka leży w bezpośrednim sąsiedztwie Drawieńskiego Parku Narodowego, na terenie Natura 2000. Zaznaczył również, że działaniom Związku Miast i Gmin Nadnoteckich zawsze przyświecała idea dbałości o środowisko naturalne. Prezes Zarządu poprosił o zabieranie głosu w dyskusji.

W dyskusji jako pierwszy głos zabrał Franciszek Strugała- Burmistrz Miasta Czarnków. Zauważył, że propozycje dotyczące lokalizowania spalarni odpadów pojawiają się w poszczególnych samorządach co jakiś czas. Podobnie było w Czarnkowie, gdzie gmina dokładnie sprawdziła o jaką technologię chodzi zanim podjęto jakiekolwiek decyzje związane z podjęciem tematu zmian planów zagospodarowania. Należy zaznaczyć, że teren Doliny Toruńsko-Eberswaldzkiej, bliskość terenów chronionych nakazuje z dużą dozą ostrożności podchodzić do prób lokalizowania tego typu zakładów przemysłowych. Trzeba pamiętać, że instalacja tego typu oddziaływać będzie na dużo większy obszar niż pojedynczej gminy. Tu w przypadku Drezdenka można się spodziewać, że w przypadku uruchomienia instalacji dużą dawkę dioksan obdarowani zostaliby mieszkańcy gmin sąsiednich: Drawska, Krzyża Wielkopolskiego, Wielenia i Czarnkowa. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości odnośnie szkodliwości instalacji należy się zastanowić bo szkoda dla środowiska oraz dla ludzi może być nie do naprawienia w przyszłości. Zdaniem Franciszka Strugały lepiej zrezygnować z takiej inwestycji niż być źródłem późniejszego nieszczęścia dla Drezdenka oraz gmin sąsiednich. Jednocześnie Franciszek Strugała poinformował zebranych, że z uwagi na zaplanowaną sesję Rady Miasta Czarnków będzie musiał opuścić obrady ok. godziny 13.00 ale jest za wydaniem opinii negatywnej- stanowiska Zarządu Związku na temat planowanej budowy zakładu gazyfikacji odpadów poprzemysłowych i niebezpiecznych w obrębie Gminy Drezdenko. Samo podjęcie działań związanych z opracowaniem planu zagospodarowania dla tak niebezpiecznej inwestycji budzi niepokój.

Wojciech Skóra zwrócił uwagę na możliwość przedostawania się substancji szkodliwych do wód gruntowych oraz bezpośrednio do rzeki Noteć. Niepokojąca jest również sprawa związana z emisją niebezpiecznych gazów do środowiska. Zaznaczył, że Noteć jest perełką dla

turystów, szczególnie dla tych przybywających z zachodu bowiem jej walory przyrodnicze są niespotykane i nie można ryzykować ich zniszczenia poprzez nieprzemyślaną inwestycję.

Marek Tchórzka zauważył, że również na terenie Gminy Drawsko kilka lat temu był inwestor zainteresowany wybudowaniem spalarni. Wówczas nie podjęto tego tematu uważając, że jest to instalacja zbyt niebezpieczna i oddziaływująca daleko szerzej niż tylko w granicach gminy. Samorządowcom gmin nadnoteckich winno przede wszystkim zależeć na zachowaniu dziedzictwa przyrodniczego.

Stanisław Wroński skierował zapytanie odnośnie inwestycji, czy jest to działanie znacząco oddziałujące na środowisko oraz czy przeprowadzono analizę oddziaływania na środowisko. Zapytał również czy procedowany właśnie miejscowy plan jest przygotowany pod tą właśnie inwestycję.

Odpowiedzi udzieliła pracownica Urzędu Miasta i Gminy Drezdenko, która stwierdziła że plan przygotowywany jest pod budowę zakładu gazyfikacji odpadów przemysłowych i niebezpiecznych. Z uwagi na nowatorską technologię planowaną do zastosowania wszystkie dane jakimi dysponuje Urząd pochodzą od inwestora.

Maciej Pietruszak zauważył, że również wcześniejsza duża inwestycja na terenie gminy Drezdenko- kopalnia ropy naftowej i gazu budziła także niepokoje społeczne oraz szereg kontrowersji. Jednak dziś instalacja ta działa sprawnie, jest w sposób ciągły monitorowana i mimo początkowych obaw nie wpływa negatywnie na środowisko. Tu badania prowadzi pan profesor Lipnicki. Między innymi to było przyczynkiem do podjęcia prac nad planem zagospodarowania związanym z uruchomieniem instalacji w Starych Bielicach.

Zygmunt Jasiewicz Burmistrz Miasta i Gminy Krzyż Wielkopolski zauważył, że jego gmina jest nieco oddalona od Noteci. Od miasta rzekę dzieli odległość około 3 kilometrów. Przynależność do Związku Miast i Gmin Nadnoteckich traktowana jest jako wentyl bezpieczeństwa, jako wsparcie. Tu zawsze była solidarność gmin w zakresie utrzymania stanu Noteci, ochrony środowiska dlatego plany sąsiedniej gminy Drezdenko były zaskoczeniem. Tym bardziej, że lokalizacja planowanego zakładu jest bliżej Krzyża niż Drezdenka. Biorąc pod uwagę zachodnie wiatry wiejące przeważnie na tym obszarze większość emisji szkodliwej wędrowałaby właśnie w kierunku Krzyża Wlkp. Szkodliwe oddziaływanie może być odczuwalne też w gminach Drawsko, Wieleń oraz Drezdenko. Stąd duża aktywność radnych oraz mieszkańców z Krzyża Wielkopolskiego, którzy uczestniczyli w spotkaniach w Starych Bielicach oraz składają uwagi do planu zagospodarowania. Samorząd Krzyża Wielkopolskiego również złożył uwagi do ww. planu zagospodarowania. Zygmunt Jasiewicz stwierdził, że w przygotowanych dokumentach planistycznych nie zauważa się wielu niepokojących punktów. Projekt planu jest niezgodny z aktualizacją wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. W planie wojewódzkim nie ma wskazanej lokalizacji w Starych Bielicach na instalację tego typu.

Dodatkowo ilość odpadów przekracza ilość wskazaną w planie wojewódzkim, stąd niebezpieczeństwo przywozu dużych ilości odpadów niebezpiecznych z zewnątrz. Stwierdził także, że samo podjęcie działań planistycznych spowodowało duże straty wizerunkowe dla Drezdenka.

Mirosław Ganecki- przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska potwierdził, że projekt planu zagospodarowania jest niezgodny z aktualizacją wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Zaniepokoiło go również stanowisko Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, które było bardzo powierzchowne.

Tadeusz Teterus zgodził się ze zdaniem Burmistrza Krzyża Wielkopolskiego i również wyraził zaniepokojenie związane z wyłączeniem jednej działki z obszaru chronionego. Niepokojące są także sprawy związane z niewątpliwie szkodliwym oddziaływaniem tego typu instalacji na powietrze oraz środowisko wodne. Gminy nadnoteckie muszą mówić jednym głosem i zachowanie dziedzictwa przyrodniczego odgrywa tu bardzo znaczącą rolę. Przedstawił także stanowisko Zarządu Powiatu Czarnkowsko- Trzcianeckiego, które podjęte zostało w dniu 26 października 2017r. (456/2017) i wyraża jednoznaczny sprzeciw wobec projektowanego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zadania. Stanowisko zostało złożone na ręce Burmistrza Drezdenka Macieja Pietruszaka.

Mirosław Ganecki z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska przedstawił zabranym zagadnienia związane z funkcjonowaniem szarej strefy handlu odpadami niebezpiecznymi. Handel taki odbywa się w Europie i coraz częściej w Polsce. Są struktury mafijne, które wykorzystują stare wyrobiska żwiru do składowania odpadów niebezpiecznych. W Europie jest 137 spalarni śmieci, które nie mają obecnie odpadów do spalania. Odchodzi się od budowy tego typu instalacji. W Polsce funkcjonuje 7 spalarni, a tak naprawdę 5 z nich działa na pełnych obrotach, tj. w Poznaniu i Krakowie. Chcąc mówić o tego typu inwestycji najlepiej byłoby pojechać na wizję lokalną do takiego zakładu. Jest to możliwe w przypadku spalarni w Krakowie. Proces spalania nie jest bezpieczny. Wystarczy spojrzeć na maski samochodów stojące przed zakładem by uświadomić sobie jakie ilości pyłów wydostają się w procesie spalania odpadów do atmosfery. Wg założenia odpady do Starych Bielic miałyby być dostarczane z Gdańska i Szczecina- czyli należy przypuszczać, że będą one sprowadzana spoza granic Polski. Aby w sposób legalny odpady niebezpieczne sprowadzone zostały do kraju, trzeba mieć zgodę Ministerstwa. Na dzień dzisiejszy dzięki mafiom śmieciowym już i tak jesteśmy śmietnikiem Europy więc kolejna instalacja tego typu może w sposób znaczący pogorszyć warunki środowiska w całym regionie. Ta inwestycja może doprowadzić do nielegalnego sprowadzania odpadów innych - obojętnych - pod płaszczykiem listy odpadów tzw. zielonych. Zdaniem Mirosława Ganeckiego nie można tego typu instalacji realizować na obszarach chronionych. Jako przykład podał składowisko odpadów w Szprotawie, gdzie w odległości 1,5 km od miasta

funkcjonuje składowisko o wysokości 35 metrów. Tam nie przeprowadzono badań hydrologicznych jak tego typu instalacja oddziaływać będzie na środowisko. Poinformował, że jako urzędnik musi postępować zgodnie z przyjętymi procedurami i efekt końcowy jest taki, że wystąpił do Urzędu Marszałkowskiego o wydanie decyzji na przeprowadzenie przeglądu ekologicznego, aby określić oddziaływanie tej instalacji w dniu dzisiejszym na środowisko. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie ma prawnej możliwości zamknięcie składowiska w Szprotawie mimo, że jest ogromna presja mieszkańców. Dobrze zatem się stało, że w Dreźnie już na etapie planu mieszkańcy w sposób zdecydowany wyrazili swój protest.

Edward Tyranowicz Starosta Strzelecko- Drezdenecki poinformował, że decyzja Samorządu Powiatowego również jest negatywna. Zauważył, że w przedstawionej dokumentacji planistycznej nie wskazano badań nad szkodliwością substancji powstających w procesach spalania. Nie mamy pewności czy będzie to materiał nadający się do wbudowania w drogi. Dodatkowo zauważył, że każdy odpad wymaga innej temperatury spalania w związku z czym na terenie działki 167 musiałoby powstać składowisko dla odpadów oczekujących na swoją kolej spalania. Takiej informacji również nie ma w przedstawionych dokumentach.

Tomasz Rogacki z Urzędu Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią Tomasz: Nakło wyraził sprzeciw samorządu Nakła nad Notecią. Budowa zakładu, w którym około 400 ton dziennie odpadów niebezpiecznych byłoby spalanych spowoduje dużą emisję szkodliwych substancji do środowiska.

Stanisław Wroński Pełnomocnik Marszałka Województwa Kujawsko- Pomorskiego ds. Dróg Wodnych stwierdził, że opracowywany przez Gminę Drezdenko plan zagospodarowania nie jest zwykłym standardowym planem. Spalarnia jest inwestycją wrażliwą, dlatego winny być przeprowadzone przed przystąpieniem do procesu planistycznego szczegółowe badania i analizy. Plan winien być ostatnim elementem tego procesu. Przestrzegł Gminę Drezdenko, że w przypadku uchwalenia planu w takiej formie po jego uchwaleniu gmina straci kontrolę nad tym co będzie się działo na działce 167 w Starych Bielicach. Wszystko uzależnione jest od radnych ale w takiej formie plan nie powinien zostać uchwalony. Dodatkowo niebezpieczne jest to, że plan obejmuje wyłącznie jedną działkę. Nie wskazano tu żadnych rozwiązań wariantowych.

Franciszek Strugała dodał, że zbyt mało jest szczegółów dotyczących technologii, a instalacja tego typu budzi szereg wątpliwości w zakresie jej przyszłego oddziaływania na cały region.

Andrzej Wiśniewski delegat Gminy Zwierzyn zauważył, że samorząd Zwierzynia jest zaniepokojony planowaną inwestycją. Nie może wydać zakazu w tej sprawie ale w formie przestrogi dla samorządu drezdeneckiego należy się zastanowić nad planowaną ilością odpadów ściąganych z zewnątrz. Przy takich ilościach nikt nie będzie w stanie zapanować nad strumieniem tych odpadów. W przypadku uruchomienia tej instalacji jej proceduralne kontrolowanie będzie

bardzo trudne. Na terenie Gminy Zwierzyn działa wytwórnia asfaltów i z takim zakładem również są kłopoty w kwestii różnego rodzaju emisji do środowiska. Zaproponował, by stanowisko Zarządu przedstawione zostało podczas obrad sesji Rady Miejskiej w Dreddenku. Zauważył również, że nie widzi podstawy na jakiej Sejmik Województwa mógł wyłączyć działkę nr 167 w Starych Bielicach z obszaru chronionego.

Zygmunt Jasiewicz podkreślił, że planowana inwestycja znajduje się na obszarze Zbiornika Wód Podziemnych Pradoliny Toruńsko- Eberswaldzkiej oraz Piła- Strzelce Krajeńskie. Będzie produkowana duża ilość energii, a technologia wymagać będzie chłodzenia. Tu zachodzi obawa, że do tego celu wykorzystywane będą wody Noteci. Spowoduje to podgrzewanie wody w rzece a to może przynieść nieodwracalne zmiany w faunie i forze rzecznej.

Wojciech Skóra z Centrum Turystyki Wodnej w Warszawie podkreślił, że Noteć jest perełką w koronie polskich szlaków wodnych. Wielka Pętla Wielkopolski licząca 690 km szlaku czystej wody jest szlakiem wyjątkowym. Nad brzegami nie ma tu dużych zakładów przemysłowych. Tu płyną, by odpocząć turyści z zachodu. Na marne może pójść cały wysiłek włożony przez samorzady w budowę marin i przystani bo turyści przyplływają tu ceniąc walory środowiskowe i naturalność rzeki. Powstanie tak dużego i niebezpiecznego zakładu może to zaprzepaścić. Dreddenko jest na początku tego szlaku i jeśli ktoś napotka taki zakład już na początku podróży wodą może zrezygnować z dalszej podróży.

Zaniepokojenie wyraziła także Elżbieta Rybarczyk Burmistrz Wielenia. Poinformowała, że Gmina Wieleń planuje przeprowadzenie inwestycji nad brzegiem Noteci dostosowujące nabrzeże do wymogów ruchu turystycznego. Planowana w Gminie Dreddenko spalarnia jest inwestycją, która nie powinna być realizowana. Zadanie to będzie negatywnie oddziaływało na gminy sąsiednie. Mimo, że Gmina Wieleń nie graniczy bezpośrednio z Dreddenkiem to samorząd wieleński również złoży swój protest do planowanego w Starych Bielicach zamierzenia.

Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Dreddenko poinformowali, że wszystkie dokumenty związane z procedowaniem planu zagospodarowania są dostępne na stronie BIP Dreddenko.

Andrzej Wiśniewski zapytał czy wojewódzki plan gospodarowania odpadami dopuszcza przywożenie na teren województwa odpadów z zagranicy.

Marek Tchórzka zaproponował piętnaście minut przerwy. Obrady rozpoczęła Komisja ds. Następnie zebrała się Komisja uchwał i wniosków, która przygotowała stanowisko Zarządu Związku. Po przerwie stanowisko zawierające protest przeciwko planowanej inwestycji zostało przedstawione delegatom oraz jednogłośnie przyjęte (**zał. nr 3**- stanowisko).

Wypracowane podczas obrad Stanowisko przekazano na ręce Burmistrza Miasta i Gminy Dreddenko Macieja Pietruszaka.



Prezes Zarządu Marek Tchórzka poprosił, aby delegaci Związku zostali poinformowani o terminie obrad Rady Miejskiej w Drezdenku, która będzie zajmowała się tematem planu zagospodarowania na działce nr 167 w Starych Bielicach. Następnie podziękował delegatom za aktywny udział w obradach.

Na tym zakończono protokół i podpisano.

**1. Prezes Zarządu Związku** /-/ Marek Tchórzka

**2. Protokolant** /-/ Hanna Forbrich